

Sygn. akt V Ca 1320/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia del. Iwona Lizakowska-Bytof

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2019 r. w Warszawie
na posiedzeniu niejawnym
sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w W.
przeciwko (...) S.A. w W.
o zapłatę
na skutek apelacji pozwanego
od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie
z dnia 4 stycznia 2019 roku, sygn. akt I C 3896/18
oddala apelację.

Iwona Lizakowska-Bytof

ZARZĄDZENIE

(...)

Iwona Lizakowska-Bytof

Sygn. akt V Ca 1320/19

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 4 września 2018 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 250 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od daty 2 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz od powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Wyrokiem z dnia 4 stycznia 2019 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 250 (dwieście pięćdziesiąt)

euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 317,00 zł (trzysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny i prawny:

B. S. posiadała rezerwację na lot łączony z S. do W. z portem pośrednim w W. w dniu 30 sierpnia 2017 r. realizowany przez (...) S.A. z siedzibą w W.. B. S. stawiła się w dniu 30 sierpnia 2017 do odprawy i odbyła lot na odcinku z S. do W.. Samolot odbywający rej o nr (...) z S. do W. wylądował o godzinie 16:06 czasu UTC (16:06 czasu lokalnego), tj. był opóźniony o 31 minut. Wylot rejsu (...) miał nastąpić o godzinie 14:30 (16:30 czasu lokalnego), nastąpił jednak z 25-minutowym opóźnieniem. Pasażerka utraciła dalsze połączenie z W. do W. o nr (...), a do portu docelowego dotarła z opóźnieniem wynoszącym ponad 13 godzin.

W dniu 7 września 2017 r. powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zawarł z B. S. umowę cesji wierzytelności: nr (...), w ramach której B. S. wskazała, iż przelewa na powoda wierzytelność dotyczącą odszkodowania za opóźnienie lotu zaplanowanego na dzień 30

sierpnia 2017 r. S. do W. o numerach (...) i (...). Pismem z dnia 24 listopada 2017 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wezwała (...) z siedzibą w W. do uiszczenia odszkodowania w wysokości 250 euro z tytułu opóźnienia lotu zaplanowanego na dzień 30 sierpnia 2017 r. S. do W. o numerach (...) i (...). Jednocześnie powód poinformował przewoźnika lotniczego o fakcie zawarcia umowy cesji wierzytelności z B. S..

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawę prawną dochodzonego przez powodów żądania, stanowiły przepisy Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku ustanawiające wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr 295/91 (Dz.U.UE L z dnia 17 lutego 2004 r.).

Zgodnie z art. 5 ust. 1 powołanego rozporządzenia w przypadku odwołania lotu, pasażerowie, których to odwołanie dotyczy:

I. otrzymują pomoc od obsługującego przewoźnika lotniczego, zgodnie z art. 8;

II. otrzymują pomoc od obsługującego przewoźnika lotniczego, zgodnie z art. 9 ust. 1 lit. a) i art. 9 ust. 2, jak również, w przypadku zmiany trasy, gdy racjonalnie spodziewany czas startu nowego lotu ma nastąpić co najmniej jeden dzień po planowym starcie odwołanego lotu, pomoc określoną w art. 9 ust. 1 lit. b) i c);

III. mają prawo do odszkodowania od obsługującego przewoźnika lotniczego, zgodnie z art. 7, chyba że:

i) zostali poinformowani o odwołaniu co najmniej dwa tygodnie przed planowym czasem odlotu; lub

ii) zostali poinformowani o odwołaniu w okresie od dwóch tygodni do siedmiu dni przed planowym czasem odlotu i zaoferowano im zmianę planu podróży, umożliwiającą im wylot najpóźniej dwie godziny przed planowym czasem odlotu i dotarcie do ich miejsca docelowego najwyżej cztery godziny po planowym czasie przylotu; lub

(...) zostali poinformowani o odwołaniu w okresie krótszym niż siedem dni przed planowym czasem odlotu i zaoferowano im zmianę planu podróży, umożliwiającą im wylot nie więcej niż godzinę przed planowym czasem odlotu i dotarcie do ich miejsca docelowego najwyżej dwie godziny po planowym czasie przylotu.

Stosownie zaś do art. 7 ust. 1 rozporządzenia: „W przypadku odwołania do niniejszego artykułu, pasażerowie otrzymują odszkodowanie w wysokości: a) 250 EUR dla wszystkich lotów o długości do 1.500 kilometrów; b) 400 EUR dla wszystkich lotów wewnątrzspółnotowych dłuższych niż 1 500 kilometrów i wszystkich innych lotów o

długości od 1 500 do 3 500 kilometrów; c) 600 EUR dla wszystkich innych lotów. Przy określeniu odległości, podstawą jest ostatni cel lotu, do którego przybycie pasażera nastąpi po czasie planowanego przylotu na skutek opóźnienia spowodowanego odmową przyjęcia na pokład lub odwołaniem lotu.

Pozwany nie powoływał się w toku postępowania na zaistnienie nadzwyczajnych okoliczności wyłączających jego odpowiedzialność, jako przewoźnika o których mowa w art. 5 ust. 3 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku nr 261/2004/WE, ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie nr 295/91.

W ocenie Sądu Rejonowego okoliczności podnoszone przez stronę pozwaną, że obsługiwany przez przewoźnika lot z S. do W. został opóźniony jedynie o 31 minut nie zasługują na uwzględnienie. Meritum sprawy nie sprowadza się bowiem do ustalenia odpowiedzialności przewoźnika za opóźnienie lot nr (...), lecz ustalenia przyczyn braku możliwości kontynuowania przez poprzednika prawnego powoda podróży do W. rejssem o nr (...). Przypomnieć należy, że przy lotach łączonych, dla celów ustalenia prawa do zryczałtowanego odszkodowania, miarodajne jest wyłącznie opóźnienie stwierdzone względem planowanej godziny przybycia do miejsca docelowego, czyli miejsca lądowania ostatniego rejsu przewidzianego w planie podróży pasażera, tutaj W.. Jeżeli jest ono odpowiednio duże, tzn. wynosi co najmniej 3 godziny, pasażer ma prawo do odszkodowania. Bez znaczenia jest w tym przypadku fakt, że opóźnienie to zostało wywołane utratą lotu łączonego z powodu niewielkiego spóźnienia wcześniejszego rejsu (tak wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 26 lutego 2013 r. W sprawie C-11/11 (...))przeciwko H. F., L. F.).

Tymczasem w ustalonym stanie faktycznym nie budziło wątpliwości, że poprzednik prawny powoda miał potwierdzoną rezerwację na rejs łączony u przewoźnika (...) Spółka Akcyjna na trasie z S. do W.. Przylot lotu z S. do W. nastąpił o godzinie 16:06 czasu UTC (16:06 czasu lokalnego). Wylot rejsu (...) miał nastąpić o godzinie 14:30 (16:30 czasu lokalnego), tym samym czas, jaki pozostał

poprzednikowi prawemu powoda na przesiadkę wynosił 24 minuty, co okazało się niewystarczające na dokonanie przesiadki. Jak bowiem sam pozwany wskazywał, czas na przesiadkę na lot krajowy zgodnie z wymogami lotniska wynosi co najmniej 35 minut. Argumentacja, iż czas potrzebny na przesiadkę został zwiększony z uwagi na opóźnienie kolejnego samolotu, nie zasługiwała na uwzględnienie. Pozwany nie wskazał przyczyn opóźnienia startu samolotu. Względy doświadczenia życiowego nie pozwalają wykluczyć sytuacji, iż samolot w tym czasie pozostawał na płycie lotniska, a spóźnieni pasażerowie nie mieli już możliwości dostania się na pokład. Pozwany nie wykazał, by wszystkie procedury,

w tym odprawa uległy wydłużeniu wobec opóźnienia startu, a pasażerowie przez 49 minut mieli możliwość dokonania odprawy i dostania się na pokład.

Z powyższych względów, Sąd Rejonowy uznał, że powodowi należy się zryczałtowane odszkodowanie przewidziane w art. 7 ust. 1 pkt a Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku, w objętej pozwem wysokości 250 euro.

W ocenie Sądu Rejonowego nie budziło wątpliwości, że obowiązek zapłaty analizowanego odszkodowania ma charakter bezterminowy. W szczególności terminu takiego nie zakreśla art. 7 ust. 1 Rozporządzenia nr 261/2004, który statuuje jedynie obowiązek

wypłaty odszkodowania, w tym jego wysokość, nie precyzuje natomiast w jakim czasie

winno to nastąpić. W konsekwencji Sąd I instancji odwołał się do dyspozycji art. 455 k.c.,

który określa termin spełnienia świadczenia jako "niezwłoczny" po wezwaniu przez wierzyciela. Powód wezwał pozwanego przewoźnika do zapłaty pismem z dnia 24 listopada 2017 r., zatem zasadnym było zasądzenie odsetek zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od dnia 2 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Rejonowy wydał w oparciu o zasadę odpowiedzialności za jego wynik, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł pozwany, który zaskarżył rzeczenie w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 7 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr 295/91 poprzez jego zastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do uznania powództwa i obowiązku wypłaty odszkodowania na rzecz powoda, pomimo faktu, iż przewoźnik wskazał,

że nie jest zobowiązany do wypłaty rekompensaty przewidzianej w art. 7 Rozporządzenia z uwagi na fakt, że powód miał możliwość skorzystania z pierwotnej rezerwacji i lotu do miejsca docelowego;

- naruszenie przepisów postępowania, mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj. art. 233 w zw. z art. 256 kodeksu postępowania cywilnego, poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie oraz pominięcie dowodów załączonych do odpowiedzi na pozew przez pozwaną z uwagi na fakt, iż sporządzone zostały w języku angielskim, bez wcześniejszego wezwania pozwanej do przedłożenia tłumaczenia dokumentacji załączonej do odpowiedzi na pozew.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego od powoda na rzecz pozwanej, według norm przepisanych. Ewentualnie, na wypadek stwierdzenia, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy lub gdy wydanie wyroku wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla m. st. Warszawy w Warszawie przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna, bowiem nie zasługuje na uwzględnienie żaden z podniesionych w jej treści zarzutów.

Nie budzi wątpliwości, iż oceniając materiał dowodowy Sąd Rejonowy nie przekroczył granic swobody określonych treścią art. 233 § 1 k.p.c., w sposób kompleksowy poddał analizie zebrany w sprawie materiał dowodowy, a prawidłowość oceny dowodów nie została przez skarżącego skutecznie podważona. Samo przedstawienie przez stronę odmiennych wniosków niż wynikają z dokonanej oceny nie świadczy jeszcze o przekroczeniu swobodnej oceny dowodów (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., III CKN 4/98).

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe i stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia, a w konsekwencji przyjmuje je za własne. W przedmiotowej sprawie stan faktyczny został ustalony przez Sąd Rejonowy prawidłowo, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, która wymaga, aby sąd oceniał materiał dowodowy w sposób logiczny, spójny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego.

Nie doszło do naruszenia art. 233 w zw. z art. 256 k.p.c., poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie oraz pominięcie dowodów załączonych do odpowiedzi na pozew przez pozwaną z uwagi na fakt, iż sporządzone zostały w języku angielskim, bez wcześniejszego wezwania pozwanej do przedłożenia tłumaczenia dokumentacji załączonej do odpowiedzi na pozew. Zasadnie argumentował Sąd Rejonowy, iż w sądach polskich językiem urzędowym jest język polski (art. 5 § 1 p.u.s.p.). Oznacza to, że wszystkie dowody sądy muszą przeprowadzić w języku polskim. Zatem strona przekazująca dokument w języku innym niż urzędowym zobowiązana jest złożyć do

wraz z tłumaczeniem. Argumentacja podniesiona w apelacji oraz powołane przez apelującego orzecznictwo dotyczą kwestii tłumaczenia dokumentów przez tłumacza przysięgłego, zaś tłumaczenia dokumentu jako takiego cel złożenia go w języku urzędowym sądu.

Strona powodowa opierała swoje roszczenie na regulacji zawartej w Rozporządzeniu (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającym wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającym rozporządzenie (EWG) nr 295/91. W myśl art. 5 ust. 1 lit. c Rozporządzenia w przypadku odwołania lotu, pasażerowie, których to odwołanie dotyczy mają prawo do odszkodowania od obsługującego przewoźnika lotniczego z wyjątkami przewidzianymi w tym przepisie, które nie znajdują zastosowania w niniejszej sprawie. Stosownie do art. 7 ust. 1 Rozporządzenia pasażerowie otrzymują odszkodowanie w wysokości: a) 250 EUR dla wszystkich lotów o długości do 1.500 kilometrów; b) 400 EUR dla wszystkich lotów wewnątrzspółnotowych dłuższych niż 1.500 kilometrów i wszystkich innych lotów o długości od 1.500 do 3.500 kilometrów; c) 600 EUR dla wszystkich innych lotów niż loty określone w lit. a) lub b). Przy określaniu odległości, podstawą jest ostatni cel lotu, do którego przybycie pasażera nastąpi po czasie planowego przylotu na skutek opóźnienia spowodowanego odmową przyjęcia na pokład lub odwołaniem lotu.

Mając na względzie utrwaloną linię orzeczniczą Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej Sąd odwoławczy zważył, że powołane przepisy Rozporządzenia nr 261/2004 należy interpretować w ten sposób, że do celów stosowania prawa do odszkodowania, pasażerów opóźnionych lotów należy traktować jak pasażerów odwołanych lotów oraz że mogą oni powoływać się na prawo do odszkodowania przewidziane w art. 7 tego Rozporządzenia, jeżeli z powodu w/ w lotów poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny, tzn. jeżeli przybędą do ich miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu. Niemniej, takie opóźnienie nie rodzi po stronie pasażerów prawa do odszkodowania, jeżeli przewoźnik lotniczy jest w stanie dowieść, że odwołanie lub duże opóźnienie lotu było spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, to jest okoliczności, które pozostają poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika lotniczego (zob. ETS w wyroku z dnia 19 listopada 2009 r. w sprawach połączonych C-402/07 i C 432/07).

Mając powyższe na względzie Sąd Rejonowy trafnie uznał, iż poprzednikowi prawnemu powoda przysługiwało odszkodowanie, którego wysokość została określona bezpośrednio w przepisach.

Zasadnie argumentował Sąd I instancji, że przy lotach łączonych, dla celów ustalenia prawa do zryczałtowanego odszkodowania, miarodajne jest wyłącznie opóźnienie stwierdzone względem planowanej godziny przybycia do miejsca docelowego, czyli miejsca lądowania ostatniego rejsu przewidzianego w planie podróży pasażera, tutaj W.. Jeżeli jest ono odpowiednio duże, tzn. wynosi co najmniej 3 godziny, pasażer ma prawo do odszkodowania. Bez znaczenia jest w tym przypadku fakt, że opóźnienie to zostało wywołane utratą lotu łączonego z powodu niewielkiego spóźnienia wcześniejszego rejsu (tak wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 26 lutego 2013 r. W sprawie C-11/11 (...) przeciwko H. F., L. F.).

Wskazać także należy, iż to strona apelująca wskazywała, że czas na przesiadkę na lot krajowy zgodnie z wymogami lotniska wynosi co najmniej 35 minut, co w niniejszej sprawie nie zostało dochowane w wyniku opóźnienia wcześniejszego rejsu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną.